

SENTYMENTALNA PODRÓŻ DO LIPSKA

Dlaczego? Gdyż grupa uczniów, którzy odbyli praktykę zawodową w ubiegłym roku w tym pięknym saksońskim mieście, zapragnęła ponownie je odwiedzić.

Po raz pierwszy odbyliśmy tego typu wyprawę, chociaż normą jest, że uczestnicy zagranicznych staży zawsze bardzo dobrze czuli się w Lipsku, mieli pozytywne wspomnienia z miejsc praktyk i dobre skojarzenia z hasłem „Projekty unijne Erasmus”. To dzięki nim kilkaset osób z naszej szkoły mogło skorzystać na przełomie ostatniego dziesięciolecia z możliwości pracy w innym kraju, kontaktu z ludźmi z innej kultury, poszerzania swojej wiedzy zawodowej oraz usprawniania umiejętności językowych. A to nieocenione walory!

Korzystając z połączeń kolejowych na trasie Legnica – Zgorzelec – Görlitz – Drezno – Lipsk odbyliśmy w składzie: 30 dziewcząt i 2 opiekunki (p. Jowita Ceranka i p. Aleksandra Kuśnierz) dwudniową wycieczkę. Plan by następujący: spotkać się z panem Christianem Dietzem – przedstawicielem organizacji Europa Haus pośredniczącej w projekcie, odwiedzić miejsca praktyk i byłych współpracowników, zwiedzić nieznane dotąd zakątki miasta i udać się na zakupy do ulubionych sklepów. Czy udało się go zrealizować?

Po przyjeździe na dworzec i zostawieniu bagaży w hotelu udaliśmy się pieszo do rynku na spotkanie z naszym byłym mentorem. Pan Christian był szczerze wzruszony pomysłem na wspólne spotkanie. Było trochę wspomnień, relacja z działalności Europa Haus i podtrzymanie chęci współpracy. Tu należy wspomnieć, iż naszą grupę nie stanowiły jedynie były praktykantki. Swoją wolę zwiedzenia miasta wyraziło dodatkowe 10 osób, które chętnie zobaczyły kultowe miejsca związane z Johannem Sebastianem Bachem (jego pomnik, kościół św. Tomasza, uroczy sklepik z pamiątkami), Johannem Wolfgangiem von Goethe (pomnik, restauracja Auerbachs Keller i rzeźba w pasażu nawiązująca do jego dzieła „Fausta”), Augustus Platz z operą i filharmonią, Kościół św. Mikołaja, związany historycznie ze zmianami systemowymi z roku 1989, Forum Historii Najnowszej, ratusz czy najstarszą kawiarnię w Europie „Zum Kaffebaum” („Pod drzewkiem kawowym”). Wjechaliśmy nawet na 29 piętro Panorama Tower, skąd roztacza się widok na całe miasto i można zobaczyć dalej położone atrakcje, takie jak Pomnik Bitwy Narodów czy stadion Red Bull Arena. Grupa z chęcią słuchała informacji o targowych, muzycznych i historycznych korzeniach miasta oraz zachwycona była przemiłą atmosferą, na którą składały się liczne kawiarenki i ogródki przy restauracjach, uliczni muzykanci oraz wyborna pogoda, która dopisała nadzwyczajnie. W tym czasie część byłych stażystek odwiedziła swoje miejsca praktyk. Z niekłamaną radością dzieliły się z nami wrażeniami z tych wizyt, spotkań ze „starymi” znajomymi, z którymi niejednokrotnie utrzymują cały czas kontakty mailowe.

Drugi dzień to był „idealny dzień”. Wymarzony dzień, aby po słodko przespanej nocy i obfitym śniadanku w naszym superowym hotelu, który możemy z czystym sumieniem polecić – H2 Hotel Leipzig (2-letni, nowoczesnie i sprytnie urządzone i obok dworca, w centrum!), udać się na przejażdżkę łodziami po kanałach rzeki Elstery i z tej nowej perspektywy zobaczyć miasto i jego malownicze zakątki, co nie dane nam było w poprzednim roku z racji nieodpowiedniego terminu i aury. Jeszcze tylko małe zakupy i hop do pociągu, gdzie można było się podzielić przeżyciami z wycieczki oraz odpocząć po trudach dnia.

Wszystkie uczestniczki zgodnie przyznały, że wycieczka była bardzo udana i warto zorganizować jeszcze jedną wyprawę w to miejsce, coś w rodzaju wycieczki uzupełniającej. Kto wie? ;)